

TERESA SULEJA  
Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego

## ARCHIWALIA POWOJENNE UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO – PRÓBA CHARAKTERYSTYKI

Historia archiwów i przechowywanych w nich materiałów od dawna ściśle się wiąże z historią własnego kraju. Archiwa od stuleci strzegły tajemnic. Chroniły sekrety władców i ich poddanych, Kościoła i politycznych partii, ale też miały dbać o uchronienie od zapomnienia spraw obchodzących zwykłych ludzi. Im bliżej czasów nam współczesnych, tym coraz większe znaczenie do archiwalnych zasobów przywiązywał aparat państwowy. W realiach polskich wpierw zaborczego, potem - własnego.

Archiwa towarzyszą także rozwojowi wyższych uczelni, w pierwszym rzędzie uniwersytetów. Od momentu pojawienia się uczelni zaczęto z reguły gromadzić wytwarzane przez nią dokumenty. Do dzisiaj świadczą one o historii powstałego w 1364 roku Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>1</sup>, założonego w roku 1578 Uniwersytetu Wileńskiego czy sięgającego swymi korzeniami do wieku XVII Uniwersytetu we Lwowie. W wieku XIX uniwersytety, również te, które działały na ziemiach polskich, zaczęły tworzyć własne, wyodrębnione placówki archiwalne. Po roku 1918 archiwa, w tym również uczelni wyższych, działały w oparciu o wydany 7 lutego 1919 r. dekret Naczelnika Państwa o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwiami<sup>2</sup>, aczkolwiek nie wszystkie z nich dysponowały kompletnym zasobem (przykładowo akta dawne Uniwersytetu Wileńskiego trafiły, aż do lat 30-tych XIX wieku, do Petersburga). Warto też pamiętać, na co zwróciła uwagę Irena Janosz-Biskupowa, że uniwersyteckie archiwa długo "nie posiadały jednolitej struktury, a przepisy organizacyjne wynikały raczej z tradycji, niż opracowanych i zatwierdzonych statusów organizacyjnych"<sup>3</sup>. Należy przy tym dodać, że archiwa te podlegały rektorowi i w praktyce cieszyły się statusem placówek naukowych (pracowali w nich, by zilustrować to

---

<sup>1</sup> Zob. *Przewodnik po Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Michalewicz, Kraków 2001, s. 7.

<sup>2</sup> Szerzej T. Mencil, *Dekret o archiwach i opiece nad archiwiami z 7 lutego 1919 r. na tle ówczesnego ustawodawstwa archiwalnego w Europie*, w: *Sześćdziesięciolecie polskich archiwów państwowych*, Warszawa 1961 oraz M. Motas, *O przepisach archiwalnych w Polsce międzywojennej*, Archeion, R. 1968.

<sup>3</sup> I. Janosz-Biskupowa, *Archiwa uniwersyteckie w Polsce Ludowej w latach 1945–1966*, tamże, s. 102.

zjawisko, uczeni tego formatu, co Henryk Barycz, Ludwik Finkel czy pierwszy dyrektor powojennego Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, Teofil Modelski).

W zmienionej, powojennej rzeczywistości archiwa uniwersyteckie, zarówno te, których tradycje sięgały w odległą przeszłość, jak i nowopowstałe (w Lublinie, Łodzi, Toruniu) czy odtworzone (we Wrocławiu), musiały dopasować swą pracę do nowych rozwiązań organizacyjno-prawnych. Początkowo ideologiczny nacisk, który legł u podstaw tych rozwiązań, nie był zbyt widoczny, ale procesy uniformizacyjne, podobnie jak w całym szkolnictwie wyższym, nasiliły się na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Wówczas to tak w odniesieniu do uniwersytetów, jak i funkcjonujących w ich strukturach służb archiwalnych zaczęto stosować wszechobecne wzory sowieckie. Na archiwalnym gruncie jaskrawym świadectwem tego trendu stało się wejście w życie dekretu o archiwach państwowych (29 marzec 1951 r.), którego intencją było doprowadzenia do ścisłego scentralizowania krajowych zasobów. Rolę centralnego nadzorca miała pełnić Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, podległa samemu prezesowi Rady Ministrów i zawiadująca, w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z 26 kwietnia 1952 roku, bardzo szeroko pojmowanym **państwowym zasobem archiwalnym** czyli wszelkimi dokumentami wytworzonymi "przez urzędy, instytucje i organizacje, które miały status jednostek państwowych, względnie nadzorowanych przez państwo"<sup>4</sup>. W rezultacie tych rozstrzygnięć archiwa uniwersyteckie stały się zwykłymi przechowalniami akt. W myśl instrukcji o przechowywaniu akt w szkołach wyższych z października 1952 r. archiwa uniwersyteckie obligatoryjnie stawały się częścią sekretariatów szkół, natomiast zgromadzone w nich akta po upływie 10 lat trafiałyby do archiwów państwowych<sup>5</sup>. W przypadku, gdy archiwum pełniłoby rolę zakładu naukowego, prowadzącego badania nad znajdującym się w jego gestii historycznym zasobem, tak jak miało to miejsce w Krakowie i Wrocławiu, byłoby ono jednocześnie składnicą akt historycznych. O szczególnym traktowaniu aktowego zasobu, znajdującego się zresztą nie tylko w archiwum, świadczy najlepiej inna instrukcja, o zabezpieczeniu akt, kategorycznie nakazująca ich plombowanie w przypadku przechowywania w szafach "lub innych urządzeniach przystosowanych do plombowania"<sup>6</sup>. Dodajmy, że do zarządzenia październikowego dołączono

---

<sup>4</sup> Z.Chmielewski, *Polska myśl archiwalna w XIX i XX wieku*, Szczecin 1995, s. 100–101.

<sup>5</sup> Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego (dalej: AUWr.), W - II (F-H) 20, załącznik do zarządzenia Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 października 1952 r., k. 13 i nast.

<sup>6</sup> AUWr., W - IX, Podstawy prawne i zarządzenia 1945–1960, instrukcja o zabezpieczeniu akt.

rzeczowy wykaz akt, który zawierał wytyczne odnoszące się do ich porządkowania co w konsekwencji prowadziło to do rezygnacji (od 1 września 1953 r.) z prowadzenia dziennika podawczego. Wspomniany wykaz akt narzucał komórkom podział na 40 grup, określając także ich kategorie. W ten sposób podstawy prawne, zarządzenia, okólniki, regulaminy czy publikacje urzędowe otrzymywały kategorię A, ale charakterystyczne dla tamtych czasów sprawozdania z narad produkcyjnych, zobowiązania pracowników i dokumenty z przebiegu współzawodnictwa pracy jedynie kategorię B (od 2 do 4 lat przechowywania). Podobnie zresztą potraktowano uczelniane dokumenty organizacji politycznych, młodzieżowych i społecznych<sup>7</sup>.

Na fali popaździernikowej odwilży krępujące uniwersyteckie archiwa centralizacyjne przepisy i instrukcje uległy wyraźnemu rozluźnieniu. Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 19 lutego 1957 r. uzyskały one prawo do wieczystego przechowywania archiwalnego zasobu - dotychczasowa składnica akt przekształcała się tym samym w archiwum o charakterze historycznym<sup>8</sup>. Archiwa uniwersyteckie, w tym i wrocławskie, zyskały niezbędną stabilizację, choć wciąż nie miały określonego miejsca w szkole wyższej w świetle zapisu Ustawy o Szkołach wyższych z 1958 r. Nadal na porządku dziennym były kłopoty z kompletowaniem i uzupełnianiem zbiorów<sup>9</sup>. Charakterystyczne były też kłopoty lokalowe i kadrowe. Kierownictwo archiwum w porozumieniu z władzami rektorskimi dążyło do uporządkowania spraw archiwizowania drogą wydawania nowych zarządzeń wewnętrznych i instrukcji kancelaryjnych w latach 1967 i 1971<sup>10</sup>. Nowe, centralne regulacje prawne miały miejsce dopiero w połowie lat siedemdziesiątych. Instrukcja w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w resorcie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (z maja 1975 r.) zwiększała stopień samodzielności tych placówek. Archiwum, stanowiące do tej pory fragment Działu Rektorskiego, stało się, jako komórka administracyjna prowadząca też działalność usługową, odrębnym działem<sup>11</sup>. Całościowe, ustawowe rozwiązanie, przyniosła dopiero obowiązująca od 1 stycznia 1984 r., a uchwalona 14 lipca 1983 r. ustawa o **narodowym** zasobie archiwalnym i

---

<sup>7</sup> AUWr., Teczka- porządkowanie archiwalne i instrukcje kancelaryjne, t. I.

<sup>8</sup> Szerzej H. Moraczewska, *Kancelaria i archiwa uniwersyteckie w Polsce Ludowej*, Toruń 1982, s. 108.

<sup>9</sup> Według H. Moraczewskiej "w Uniwersytecie im. B. Bieruta jeszcze w 1958 r. ubolewano, że nie przekazuje się akt z lat ubiegłych (od 1945 r.), mimo ustalonego terminu oddawania ich i wyznaczenia osób odpowiedzialnych za tę pracę", tamże, s. 157.

<sup>10</sup> AUWr., Teczka Instrukcje 1967, 1971, 1977, 1989

<sup>11</sup> A. Basak., *Zmiany w strukturze administracji centralnej Uniwersytetu Wrocławskiego od końca lat sześćdziesiątych do połowy 1985 roku*, w: *Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*, t. II, Wrocław 1993, s. 210, 216.

archiwach<sup>12</sup>. W porównaniu do zapisu z dekretu z początku lat pięćdziesiątych operowanie przez ustawodawcę nowym pojęciem było świadectwem znamiennej ewolucji - archiwalny zasób przestał być traktowany jako wyłączna własność państwa, a stał się dziedzictwem całego społeczeństwa. Rozwiązanie ustawowe w sposób jednoznaczny przesądzało możliwość istnienia i autonomicznego funkcjonowania najrozmaitszych archiwów wyodrębnionych z sieci archiwów państwowych, takich jak przykładowo archiwa uczelniane, a także działających na podobnych zasadach archiwa partii politycznych czy związków wyznaniowych. Aktualnie, po transformacji ustrojowej, prowadzone są prace zmierzające do przygotowania nowej ustawy archiwalnej, uwzględniającej współczesne realia.

Historyczno-organizacyjny kontekst, zarysowany z konieczności w dużym uproszczeniu, po roku 1945 towarzyszył formowaniu się współczesnego zasobu przechowywanego w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. Wraz z powstawaniem polskiego uniwersytetu od roku 1945, z inicjatywy byłego kierownika Archiwum Uniwersytetu Lwowskiego, prof. Teofila Modelskiego, zabezpieczano i porządkowano akta pozostałe po Uniwersytecie niemieckim oraz Wyższej Szkole Technicznej (Technische Hochschule)<sup>13</sup>. Akta te potraktowane zostały jako podstawa zasobu o charakterze historycznym, natomiast do zbiorów archiwalnych nie trafiały początkowo dokumenty wytwarzane w obrębie polskiej uczelni. Sytuacja zmieniła się po wejściu w życie instrukcji archiwalnej wraz z towarzyszącymi jej przepisami wykonawczymi w latach 1952–1953. Od tego momentu powinno rozpocząć się systematyczne przekazywanie akt przez poszczególne uczelniane komórki. Zgodnie z zaleceniami ustawodawcy pierwsze tego typu działania miały nastąpić w czasie wakacyjnej przerwy - ten tryb przejmowania akt miał być rokrocznie powielany. Dla administracji uczelni było to trudne do sprawnej realizacji

---

<sup>12</sup> Obszerniej na ten temat Cz. Biernat, *Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach*, Archeion, R. 1986 oraz B. Woszczyński, *Od dekretu do ustawy. Z problematyki polskiego ustawodawstwa archiwalnego*, w: *Historia i współczesność*, Warszawa 1987.

<sup>13</sup> W roku 1977 został wydany drukiem inwentarz akt Uniwersytetu Wrocławskiego za lata 1811–1945, opracowany przez ówczesnego dyrektora, dr. Józefa Drozda. Na zasób ten, aczkolwiek częściowo zniszczony podczas działań wojennych, składają się m.in. akta senatu i władz nadrzędnych uczelni, statuty, kroniki, składy osobowe i spisy wykładów, wreszcie akta osobowe pracowników. Odrębną grupę akt stanowią materiały poszczególnych wydziałów, a także instytucji, współpracujących z wrocławską uczelnią (Śląskie Towarzystwo Kultury Ojczystej, Instytut Europy Wschodniej). Niezinwentaryzowane pozostają akta po Wyższej Szkole Technicznej (Technische Hochschule). Zob. *Inwentarz akt Uniwersytetu Wrocławskiego 1811–1945*, opr. i wstępem opatrzył J. Drozd, Wrocław 1977. Por. *Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego*, opr. W. Głąb, L. Smółka, M. Sztark, Wrocław 1992.

novum. Wytwarzane przez osiem lat akta należało uporządkować, wybrakować i przekazać zaledwie dwuosobowym uniwersyteckim służbom archiwalnym, toteż procesowi temu towarzyszyły poważne zakłócenia. Ich świadectwem są specjalne zarządzenia i ponaglenia kolejnych rektorów, w których piętnowano "niedbalstwo oraz brak poczucia obowiązkowości" uczelnianych urzędników, którzy publicznie byli w stanie oświadczyć, iż "takimi głupstwami nie zajmują się"<sup>14</sup>. Charakterystyczna dla czasów stalinowskich akcyjność w połączeniu z brakiem fachowego przygotowania wykonujących te prace osób sprawiły, że w aktowym zasobie mającym dokumentować pierwsze dziesięciolecie polskiego uniwersytetu we Wrocławiu są olbrzymie, trudne do uzupełnienia luki.

Reorganizacja wewnętrzna uczelni, likwidacja kierunków studiów i wprowadzanie nowych rozwiązań organizacyjnych w początku lat 50-tych wymuszało przyspieszenie procesu archiwizowania akt, gdyż uniwersytet ulegał przekształceniu. Kłopoty z systematycznym, czy pełnym przekazywaniem dokumentów do Archiwum ciągle jednak się powtarzały. Z zachowanego pisma rektora E. Marczewskiego, skierowanego do dziekanów w sierpniu roku 1954 wynika, że procesu brakowania i przekazywania akt archiwalnych, pomimo wcześniejszych ponagleń, nie ukończyły "1. Oddział Planowania. 2/. Oddział Gospodarczy. 3/. Biblioteka Uniwersytecka. 4. Instytuty", natomiast wykonały jedynie częściowo dziekanaty wydziałów Prawa, Nauk Przyrodniczych, Matematyki i Fizyki oraz Filologiczny, a ponadto Oddział Kadr i Kwestura<sup>15</sup>. Wydaje się, że panujący wówczas organizacyjny chaos skutkowało nie włączeniem do archiwalnego zasobu ważnych ze względu na ilość informacji dzienników podawczych, które w myśl instrukcji zostały wyeliminowane, ale ze względów praktycznych były jeszcze przetrzymywane w poszczególnych uczelnianych komórkach. Z kolei wieloletni nawyk traktowania akt jako dokumentów poufnych bądź tajnych powodował nadmierną ostrożność przy wyzbywaniu się na rzecz Archiwum materiałów przechowanych dotąd w kancelarii tajnej. W rezultacie niektóre dokumenty, wytworzone w obrębie uczelni, zachowały się jedynie w zbiorach centralnych (głównie w AAN), natomiast brak ich w miejscu powstania, czyli w zasobach macierzystego Archiwum. Ponadto typowe dla lat pięćdziesiątych upolitycznianie życia uczelni powodowało, iż dokumenty PZPR czy organizacji młodzieżowych trafiać miały do archiwów wyodrębnionych. Wywołało to całkowitą dezorganizację, w rezultacie której materiały te uległy rozproszeniu. Śladowe ilości dokumentacji ilustrujących funkcjonowanie ruchu młodzieżowego na uczelni można znaleźć w zbiorach uniwersyteckich, znacząca ich część trafiła do Archiwum

---

<sup>14</sup> AUWr., W - II 20, k. 47. Ponadto tamże, k. 45, 48.

<sup>15</sup> Tamże, k. 55.

Państwowego, niektóre dokumenty można odnaleźć w archiwach centralnych, ale zdecydowana ich większość przypadła w wojewódzkich lub powiatowych siedzibach organizacji (np. ZMP) w czasie odwilży, gdy radykalizm młodzieży wymusił decyzję o rozwiązaniu organizacji kojarzonej jednoznacznie z czasami stalinowskimi<sup>16</sup>.

Płynność gromadzenia zasobów w dużym stopniu zależała też od zmian organizacyjno-strukturalnych Uczelni. Szczególnie radykalne miały miejsce na początku lat pięćdziesiątych. Ze składającego się z 7 wydziałów Uniwersytetu złączonego osobą rektora i wspólnym senatem oraz Wydziałem Matematyki-Fizyki i Chemii z Politechniką Wrocławską w myśl decyzji władz centralnych wydzielono mniejsze uczelniane jednostki. W roku 1950 z Wydziału Lekarskiego utworzono Akademię Medyczną, w następnym roku z Wydziału Rolnictwa i Wydziału Medycyny Weterynaryjnej powstała Wyższa Szkoła Rolnicza, ponadto całkowicie usamodzielniała się Politechnika. Procesom tym towarzyszył podział dokumentacji. Większość materiałów pozostałych po tej szczególnej wspólnocie, obejmujących także akta po studiach międzywydziałowych (np. takie, jak Studium Przygotowawcze), pozostała na Uniwersytecie i stanowi zamknięty zespół często wykorzystywany przez badaczy.

Dodatkowo w roku akademickim 1951/52 decyzją ministerialną podzielono Wydział Humanistyczny na Wydziały: Filologiczny i Filozoficzno-Historyczny. Przebudowany w ten sposób Uniwersytet składał się z pięciu Wydziałów. Obok dwóch wymienionych funkcjonowały jeszcze Wydział Prawa, Wydział Nauk Przyrodniczych oraz Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii. Ten stan utrzymał się do 1968 r., kiedy to nastąpiły kolejne zmiany. Tworzono pospiesznie sieć Instytutów na bazie dawnych katedr, a ponadto, w myśl zaleceń centralnych miał pojawić się zorganizowany od podstaw Instytut Nauk Politycznych. Nowe, istotne przeobrażenia strukturalne miały miejsce pod koniec lat 80-tych. Od 1 września 1988 roku rozpoczął swą działalność Wydział Nauk Społecznych<sup>17</sup>, a dawny Wydział Filozoficzno-Historyczny przyjął nazwę Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych. Obecnie Uniwersytet Wrocławski składa się, z 8 wydziałów - w drugiej połowie lat 90-tych Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii przekształcił się w wydziały: Chemii, Fizyki i Astronomii oraz Matematyki i Informatyki. Wypada wreszcie dodać, że od roku 1989 Archiwum Uniwersytetu zaliczone zostało do grupy jednostek międzywydziałowych i ogólnouczelnianych. W tym też roku kierowana przez dr J. Drozda

---

<sup>16</sup> Szerzej na ten temat T. Suleja, *Uniwersytet Wrocławski w okresie centralizmu stalinowskiego 1950–1955*, Wrocław 1955, zwłaszcza rozdz. V.

<sup>17</sup> O genezie tej zmiany najpełniej W. Wrzesiński, *Uniwersytet Wrocławski 1945–1995*, Wrocław 1995, s. 407, 411–2, 418–19.

placówka opracowała nową instrukcję kancelaryjną i dostosowany do struktury uczelni rzeczowy wykaz akt.

Zgromadzony w naszym archiwum zasób liczy około 3000 m.b. akt, z czego najwięcej miejsca zajmują akta studenckie (około 2000 mb.), następnie akta władz centralnych, władz uczelni i uczelnianej administracji centralnej oraz Studium Przygotowawczego (ponad 600 m.b.), wreszcie materiał fotograficzny (nieco ponad 2 m.b.), a na koniec spuścizny po profesorach (ok. 26 m. b). Zasób powojenny, polski, obejmuje 2600 m.b., zaś akta niemieckie ok. 350 m.b.

Na współczesny zasób archiwalny, którym dysponujemy, składa się zatem z jednej strony dokumentacja odziedziczona (1811–1944), z drugiej dokumentacja własna z lat 1945–2002, uzupełniona serwisem fotograficznym i spuściznami. W dokumentacji własnej prym wiodą akta centralne, a więc gromadzone pieczołowicie pisma nadchodzące, głównie z resortowego ministerstwa, dodajmy, że zmieniającego kilkakrotnie swą nazwę, a także od innych władz centralnych oraz instancji partyjnych. Są to różnego rodzaju zarządzenia, instrukcje. Poczesne miejsce zajmują w tej grupie materiały własne, czyli protokoły posiedzeń Senatu, dające najbardziej kompletny przegląd najważniejszych problemów z życia uczelni, poczynając od organizacyjnej struktury szkoły, poprzez problemy naukowe, dydaktyczne, kadrowe po gospodarcze. Dokumenty te są także źródłem informacji o wydarzeniach politycznych, o postawach środowiska i różnorodnych naciskach władz zwierzchnich, szczególnie dotkliwie odczuwalnych w dobie PRL. W protokołach można znaleźć informacje o rozstrzygnięciach prawnych dotyczących szkół wyższych, o rozwoju kadry naukowej, czy wreszcie o kształceniu studentów i ich problemach<sup>18</sup>. Z punktu widzenia badacza mankamentem typowym dla lat najwcześniejszych (1945-50) jest ich czasami nieczytelne pismo, lakoniczność i braki w załącznikach. Ważnym uzupełnieniem są materiały sekretariatu Rektora, kolegium rektorsko-dziekańskiego oraz Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Wrocławia i Opola. Ważne są ponadto materiały Działu organizacyjnego dotyczące statutów, regulaminów, zarządzeń władz uczelni, rocznych i wieloletnich sprawozdań. Odbiciem działalności dydaktycznej Uniwersytetu są akta Działu Nauczania z kompletem planów studiów dziennych, zaocznych, podyplomowych i materiałami dotyczącymi rekrutacji na studia oraz rejestrami legitymacji i indeksów wydanych studentom. Materiały dotyczące rozwoju naukowego kadr, studiów doktoranckich, staży naukowych, konferencji i doktoratów honoris causa przekazuje Dział Nauczania. Coraz ciekawsze, ilustrujące współczesne trendy dotyczące nowoczesnego kształcenia, zwłaszcza w

---

<sup>18</sup> Obszerniej zob. Suleja, *Działalność Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1945–1958*, w: *Studia i materiały ...*, t. II.

kooperacji z uczelniami zachodnimi, są materiały Działu Współpracy z Zagranicą. Największą grupę akt administracji centralnej stanowią materiały przekazane przez Dział Kadr, a głównie obejmujące 75 m.b. teczki osobowe b. pracowników naszej uczelni. Stanowią one znakomity materiał biograficzny do badań naukowych (tak historycznych, jak i socjologicznych) oraz cenne źródło dla samych byłych pracowników, którzy na podstawie zachowanych dokumentów, a nawet tylko faktów przytaczanych w zweryfikowanych uprzednio życiorysach niejednokrotnie są w stanie ubiegać się o zadośćuczynienie za lata przymusowej pracy czy represje z powodów politycznych, które ich dotknęły.

Drugą ważną grupę materiałów przechowywanych w Archiwum są akta wydziałowe. Wśród akt wydziałowych wyodrębnić można całe serie materiałów charakterystycznych, takich jak protokoły Rad Wydziałów, dzienniki studenckie, teczki studenckie, akta doktorskie i habilitacyjne. W tej grupie materiałów, podobnie jak poprzedniej, wyróżniają się protokoły rad wydziałowych z przeglądem najważniejszych decyzji dotyczących pracy wydziału i jego naukowo-dydaktycznych funkcji. Najważniejsze decyzje, obrony prac doktorskich i habilitacyjnych dokumentują właśnie wspomniane protokoły. Na marginesie można dodać, że akta wydziałów Filozoficzno-Historycznego (1952-1987) i Matematyki, Fizyki i Chemii (1945-1995) są już zbiorami zamkniętymi. Ważne są także materiały przekazywane przez Instytuty, które niejednokrotnie dysponowały i nadal dysponują prawem przeprowadzania przewodów doktorskich, a protokoły Rad Instytutu nabierają znaczenia dokumentu podstawowego. Najliczniejszą kategorią akt pochodzących z Wydziału stanowią teczki studenckie (ok. 500 m.b.) wraz z pracami magisterskimi (1250 m.b.), które w naszym zasobie zostały rozdzielone (prace magisterskie przechowuje się w magazynie przy ul. Koszarowej). W trakcie realizacji reformy ubezpieczeń społecznych teczki studenckie i plany studiów są w ciągłym użyciu, ponieważ to w oparciu o nie Archiwum wystawiało i jeszcze wystawia na potrzeby ZUS tysiące zaświadczeń o okresie studiów na Uniwersytecie Wrocławskim dla swoich absolwentów. Materiały te stanowią także bogaty zasób informacji biograficznych o byłych studentach. Wystarczy, tytułem przykładu, podać, że pośród powojennych absolwentów Uniwersytetu Wrocławskiego odnajdziemy wybitnych pisarzy i poetów (Wojciech Żukrowski, Stanisław Grochowiak, Władysław Terlecki, Eugeniusz Pauksza, Tymoteusz Karpowicz), artystów estrady (Anna German), polityków (Aleksander Małachowski, Romuald Szeremietiew) czy osoby, które odniosły znaczące finansowe sukcesy poza granicami kraju (Barbara Piasecka-Johnson)<sup>19</sup>. Nie sposób nie dodać, że

---

<sup>19</sup> Zob. U, Czwojdrak, *Garść informacji z teczek absolwentów*, Nasz Uniwersytet. Pismo społeczności Uniwersytetu Wrocławskiego, R. 1996, nr 33.



niejednokrotnie wykorzystywane są w celach badawczych przechowywane w naszym archiwum prace magisterskie oraz rozprawy doktorskie i habilitacyjne.

Uzupełnieniem naszego zasobu powojennego są spuścizny po byłych profesorach naszej uczelni: Teofilu Modelskim, Helenie Słoniewskiej, wreszcie ilustrującej lwowsko-wrocławskie powiązania rodzinny Teisseyrów<sup>20</sup>. Ponadto w formie darów archiwum zgromadziło ponadto pamiątki po Janie Mikuliczu-Radeckim, pamiętnik B. Woodrow-Januszewskiego oraz inne, stosunkowo niewielkie tego typu materiały jak podarowane w ostatnim czasie prywatne pamiątki dotyczące czasów "Solidarności" i stanu wojennego czy materiały dokumentujące działalność OOP PZPR Wydziału Prawa. .

Na podstawie akt przechowywanych w Archiwum naszej uczelni można prowadzić szerokie studia z zakresu historii nauki, opisywać zmiany sposobu kształcenia czy charakteryzować różne przejawy aktywności i działań, podejmowanych przez studentów. W oparciu o materiały archiwalne dzieje Uniwersytetu bądź jego poszczególnych części składowych przedstawiali K. Jonca, M. Pater, T. Kulak, W. Wrzesiński i niżej podpisana<sup>21</sup>, studia poświęcone studentom i absolwentom przygotowywał S. Ciesielski<sup>22</sup>, zaś przekształceniom organizacyjnym A. Basak<sup>23</sup>. Powstawały też, związane z historią naszej Alma Mater i jej kadrami prace doktorskie<sup>24</sup> i magisterskie, podobnie jak w oparciu o znajdującą się w naszym posiadaniu bazę źródłową (także ikonograficzną) konstruowano hasła przeglądowe i biogramy w "Encyklopedii Wrocławia". Wykorzystanie zasobu dla celów stricte naukowych jest z roku na rok coraz większe, choć w głównej mierze dotyczy jednak dokumentów przedwojennych i dziewiętnastowiecznych uniwersytetu niemieckiego

<sup>20</sup> E. Kłapcińska, *Nowy rodzaj materiałów archiwalnych w zasobie Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. Spuścizna po byłych pracownikach uczelni na przykładzie lwowsko-wrocławskiej rodziny geologów Teisseyre: Wawrzyniec (1860–1939), Henryk (1903–1975), Andrzej (1938–1991)*, Tamże, R. 1995, nr 30.

<sup>21</sup> K. Jonca, *Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego 1945–1995*, Wrocław 1996; T. Kulak, M. Pater, W. Wrzesiński, *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego 1702–2002*, Wrocław 2002; Wrzesiński, op.cit.; Suleja, *Uniwersytet ...* Warto dodać, iż zbiór ponemiecki posłużył jako podstawa źródłowa do opracowania historii Wydziału Lekarskiego, zob. *Historia Wydziału Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Akademii Medycznej Medycznej we Wrocławiu w latach 1702–2002. Geschichte der Medicinischen und Pharmazeutischen Fakultäten der Universität Breslau sowie der Medizinischen Akademie Wrocław in den Jahren 1702–2002*, red. W. Kozuszek, Wrocław 2002.

<sup>22</sup> Przykładowo S. Ciesielski, *warunki socjalno-bytowe studentów Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1945–1956*, w: *Studia i materiały ...*, t. II.

<sup>23</sup> Zob. Basak, op.cit.

<sup>24</sup> Zob. B. Krawiec, *Profesorowie Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1945–1990*, maszynopis pracy doktorskiej, AUWr.

oraz powojennych związanych już z polską uczelnią. Godzi się wszakże podkreślić, że w ostatnim okresie intensywnie wykorzystywane są przechowywane w naszych zbiorach maszynopisy prac doktorskich i magisterskich, zwłaszcza z zakresu nauk filologicznych i przyrodniczych.

Współczesny zbiór, przechowywany w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego wciąż się powiększa, bo nadal systematycznie trafiają do nas dokumenty wytwarzane we wszystkich uczelnianych jednostkach. Luki w dokumentacji wciąż poważnie utrudniają jednak prowadzenie prac związanych z opracowywaniem całości zbiorów, nawet tych, które związane są ze stosunkowo odległym i historycznie zamkniętym okresem funkcjonowania Uczelni. Zbiór akt powojennych, powstałych po roku 1945, pozostaje wciąż zbiorem otwartym. W odczuciu całego archiwalnego zespołu tak niezbędne prace porządkowe, jak i poczynania badawcze mogłyby zostać znacznie przyspieszone, gdyby nie były one ograniczane wymogiem coraz bardziej intensywnej działalności usługowej. Wierzymy, że czas taki nadejdzie, i wówczas opracowane zbiory Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego zostaną wykorzystane o wiele pełniej i wszechstronniej.